Dane aktualne na dzień: 27-04-2024 02:24

Link do produktu: https://sklep.konserwatyzm.pl/zietek-wielomska-wielomski-nowoczesnosc-nacjonalizm-narod-europejski-p-5.html

Ziętek-Wielomska, Wielomski, Nowoczesność, Nacjonalizm, Naród Europejski

Cena	**37,00 zł**

Opis produktu

Nowoczesność – nacjonalizm – naród europejski.

Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków

Celem książki jest odpowiedź na pytanie: czy możliwe jest w dającej się przewidzieć przyszłości stworzenie narodu europejskiego? Kwestia ta wynika z dyskusji na temat tożsamości Europejczyków i Unii Europejskiej. Wielu polityków, dziennikarzy, naukowców i propagandystów politycznych dowodzi, że Europejczyków łączą wartości tolerancji, demokracji, praw człowieka i szeroko pojmowanego liberalizmu. Ale nawet entuzjaści Unii Europejskiej dostrzegają, że to zbyt mało, aby można było mówić o wspólnej tożsamości. Kiedy rozpoczynała się dyskusja na temat zjednoczenia Europy w połowie XX wieku, wielu intelektualistów i polityków wierzyło w stworzenie „narodu europejskiego". Czasem jeszcze do tej idei niektórzy wracają, wierząc, że będzie on uwieńczeniem procesów integracyjnych. Dlatego autorzy postawili sobie na celu zbadanie problemu ewentualnej możliwości likwidacji poszczególnych narodów i powstania w to miejsce narodu europejskiego.

Książka podzielona jest na 5 rozdziałów. W pierwszym podjęliśmy się trudu zdefiniowania narodu i nacjonalizmu, wedle rozmaitych stanowisk spotykanych w literaturze przedmiotu, przyjmując ostatecznie własne pojęcia, stanowiące podstawę siatki pojęciowej używanej w książce.

W rozdziale 2 zarysowane zostały zmiany ekonomiczne, społeczne, a także polityczne, które doprowadziły w epoce nowożytnej do powstania nowoczesnych narodów i nacjonalizmów. Zwróciliśmy uwagę przede wszystkim na zmiany ekonomiczne, szczególnie na kwestię zmiany energii pozyskiwanej metodami agrarnymi, na energię z paliw kopalnych i przemysłu. Rewolucja przemysłowa spowodowała narodziny wielkich miast i społeczeństwa masowego, wraz z ich nowoczesnymi ideologiami: nacjonalizmem i socjalizmem.

Rozdziały 3 i 4 poświęcone są teoriom powstania narodów w epoce nowoczesnej. W rozdziale 3 przedstawiono koncepcję lewicowych i liberalnych konstruktywistów/modernistów, którzy twierdzą, że narody są sztuczne, a wymyślili je intelektualiści-manipulatorzy. Narody miały powstać z grup etnicznych przy pomocy propagandy i socjotechniki. Są więc wynalazkiem ideologów nacjonalistycznych. Konstruktywiści podają chętnie przykłady Niemiec i krajów Europy wschodniej.

W rozdziale 4 przedstawiliśmy teorię alternatywną tzw. symbolistów, dowodzących, że narody są uwieńczeniem historycznego i organicznego rozwoju. Nie mogą zostać sztucznie wymyślone i nie jest możliwe ich stworzenie ex nihilo. Procesy narodowotwórcze polegają na pogłębieniu idei i samoświadomości grup etnicznych, a nie na manipulacji samoświadomością wielkich grup społecznych. Symboliści podają tutaj przede wszystkim przykłady Francji i Anglii, gdzie narody powstały w czasie Wojny Stuletniej.

Analizy z rozdziałów 3 i 4 posłużyły nam do krytycznego przeanalizowania najważniejszych projektów stworzenia narodu europejskiego autorstwa José Ortegi y Gasseta, Richarda Coudenhove-Kalergiego, koncepcji narodu „eurofaszystowskiego". Nasze analizy pozwalają nam postawić tezę, że wszystkie teorie o narodzie europejskim wychodzą od teorii konstruktywistycznej/modernistycznej. Opierają się na przekonaniu, że tak jak w XIX wieku w wyniku wielkiej manipulacji narody stworzyli intelektualiści nacjonalistyczni, tak w XX wieku za pomocą manipulacji kontynentalnej można stworzyć naród europejski. Sam projekt narodu europejskiego stanowi próbę cofnięcia rozwoju narodów do stadium grupy etnicznej – za pomocą indoktrynacji i rozbicia narodów tradycyjnych na narodowości regionalne – i sztucznego uformowania w to miejsce narodu europejskiego.

W zakończeniu książki, odwołując się do argumentów symbolistów wykazujemy, że narody nie powstają z niczego, drogą manipulacji, lecz ze zbliżonych kulturowo grup etnicznych. Dlatego pomysł kreacji narodu europejskiego skazany jest na niepowodzenie. Nie ma ani wspólnej europejskiej historii, tradycji, języka – wszystkich tych elementów, które pozwoliły

podobnym grupom etnograficznym poczuć się jednym narodem kilka stuleci temu. W tej sytuacji tożsamość europejska może mieć charakter wyłącznie związku politycznego, który nie ma szans ewolucji w kierunku narodu kontynentalnego. Pokazuje to słabe zakorzenienie projektu Unii Europejskiej w realiach społecznych, które nie dorównuje państwu narodowemu.